GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek | Nro. 33. | 20. Marca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z *Wiednia*. —

Dostrzegacz Austryiacki z d. 13. Marca umieścił

Drugi Raport
o zdrowiu N. Pana.

W nocy z d. 11. na 12. t. m. pogorszyły się okoliczności choroby i gorączka, tak, że N. Pan nie miał snu spokoynego. Rano dnia 12. nastąpiła wprawdzie ulega, lecz nie na długo, i koło południa potrzeba było ieszcze krew puścić, poczem znaczna nastąpiła ulga, która ieszcze dotąd trwa, i powiększa się nadzieia, że N. Pan niebawem przyydzie do zdrowia.

W Wiedniu d. 12. Marca 1826,
o godzinie 7 1/2 wieczorem.
Baron Stifft,
C. K. rzeczywisty Stanu i Konferencyi Radca,
pierwszy Cesarza Jmci lekarz przyboczny.

Tenże sam Dostrzegacz z d. 14. t. m. zawiera

Trzeci Raport
o zdrowiu N. Pana.

W nocy z d. 12. na 13. t. m. spał N. Pan więcey, iak poprzedzaiących nocy, a poty, które w d. 13. przed południem całkiem i obficie nastąpiły, tak znaczną ulgę we wszystkich okolicznościach sprawiły, iż spodziewać się należy prędkiego i pomyślnego choroby przesilenia.

Baron Stifft,
C. K. rzeczywisty Stanu i Konferencyi Radca,
pierwszy Cesarza Jmci lekarz przyboczny.

Gazety Wiedeńskie z d. 15. Marca odebrane pocztą dzisieyszą zawieraią

Czwarty Raport
o zdrowiu N. Pana

w osnowie następuiący:

Pogorszenie się słabości z d. 13. na 14. t. m. w nocy, które dotąd każdey nocy postrzegać się dawało, spowodowało Jego Cesarska Mość, że żądał SS. Sakramentów, i takowe przyiął. D. 14. rano, tak, iak dnia poprzedniego pokazały się na całem ciele obfite i trwałe poty, które były drugiemi krytycznymi potami, i te sprawiły tem większą ieszcze ulgę we wszystkich paroxyzmach choroby i sprawiedliwą nadzieię, że następuiące dnie uzupełnią to, czego ieszcze nie dostawało.

W Wiedniu d. 14. Marca 1826,
w wieczor o godz. 7.
Baron Stifft,
C. K. rzeczywisty Stanu i Konferencyi Radca,
pierwszy Cesarza Jmci lekarz przyboczny.

Też same Gazety i z tey samy daty i poczty maią i Piąty Raport, iako nadzwyczayny Dodatek, załączony, a to nader pocieszaiącey treści:

Piąty Raport
o zdrowiu N. Pana:

Poty krytyczne, które pokazały się w czwartym dniu choroby N. Pana i dni następuiących równie obficie, iak dobroczynnie działały, uchyliły niebezpieczeństwo, i do szczęśliwego ukończenia się choroby N. Pana doprowadziły; z któregoto powodu, żadne więcey raporta wychodzić nie będą.

W Wiedniu d. 15. Marca 1826,
o godz. 4 z południa.
Baron Stifft,
C. K. rzeczywisty Stanu i Konferencyi Radca,
pierwszy Cesarsa Jmci lekarz przyboczny.

O przywrócenie zdrowia N. Pana który z d. 13. na 14. Marca na własne żądanie Swoie SS. Sakramentami opatrzonym został, nakazane zostały publiczne modły, przy wystawieniu N. S. Sakramentu w kościele parafiialnym C. K. Zamkowym równie iak we wszystkich parafiialnych kościołach dyecezyi Wiedeńskiey, z któregoto powodu także i dnia wczorayszego 14. Marca widowiska publiczne na trzy dni wstrzymane zostały.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylia.

Kuryier umieścił następuiący wyimek z prywatnego listu z Brazylii z d. 14. Grudnia:

»Życzyłeś sobie WPan, abym mu skreślił obraz osoby naszego młodego Cesarza. Doswiadczę, czyli

temu życzeniu zadosyć odpowiem. Cesarz skończył w d. 12. Października lat 27; iest wzrostu blisko 5 stóp 6 cali; twarz iego czerstwa, nieco ospowata, trzyma się prosto, i niedouwierzenia silnego iest złożenia. Wstrzemięźliwy w iedzeniu, piciu i spaniu; nader iest czynny; żadnego nie masz bióra, któregoby nawet w dzień lub w nocy niezwiedzał; o wszystkiem sam chce mieć wiadomość, nie z próżney ciekawości, ale że swoim oczom więcey ufa iak cudzym. W mieysce dawnego powolnego toku w sprawach zaprowadził Cesarz zupełnie nowy system. Kiedy wyprawa uchwalona, w tedy zupełnie takową zaięty i zaledwie dozwala sobie czasu do iedzenia i spania, dopóki niewyszła pod żagle. Wszystko sam ogląda co tylko do uzbroienia potrzebne, sam wchodzi na okręty przewozowe, rozmawia z Oficerami i żołnierzami o ich potrzebach, ze świtem wsiada na swoy statek parowy i dopóty nie opuszcza okrętów póki nieodpłynęły. Naturalne iego talenta widocznie się okazuią. Biegły w ięzyku łacinskim i wszystkich naukach klasycznych. Z ięzyków nowszych oprócz swoiego, umie tylko Francuzki. Nietylko, że iest wybornym muzykiem lecz nawet dobrym kompozytorem; wiele sztuk dawanych w Cesarskiey kaplicy lub podczas uroczystości na Dworze, są iego układu, gdy ieszcze mniey miał zatrudnienia. Konie lubi namiętnie i tak dobrze kieruie cztérema końmi w powozie, iżby w Londynie naypierwsze mieysce między miłośnikami tego rodzaiu otrzymał. Sposob iego sprawowania interesów, niebyłby w Anglii przyięty; iednak w swoim rodzaiu zasługuie na pochwałę. Chociaż każdego dnia, kiedy wyieżdża lub powraca, nayniższemu z swoich poddanych dozwala do siebie się zbliżyć, iednakowoż Piątek przeznaczył szczególniey na zwyczayne posłuchania, w którymto dniu bez różnicy i każdemu, co ma do niego prośbę lub chce się przed nim użalić, iakiegobądź stanu, obcym iak i kraiowcom daie przystęp. Zwyczaynie na takiem posłuchaniu stoią Ministrowie po lewey Tronu; i często wzywa Cesarz do siebie tego z Ministrów, którego się ta lub owa rzecz bezpośrednio dotycze, aby takową proszącemu należycie obiaśnił. Ten zwyczay zbawienny przyiął od czasu wstąpienia na Tron, i nigdy go nie zaniecha. Cesarzowa ma także udział do tych publicznych posłuchań. Podczas gdy Cesarz iey małżonek daie swoim poddanym posłuchanie, przyymuie ona w innych pokoiach pałacu istotnie potrzebnych, zawiadomia się o ich stanie, wspiera wdowy i sieroty, nawet zwyczaynym żebrakom, ktorzyby swoiey nędzy sami byli przyczyną, daie przeznaczoną iałmużnę. Jeźli niedozwala iey słabość towarzyszyć Cesarzowi w takich dniach, wtedy wyznaczony iest urzędnik domowy, który iey dary między ubogich rozdziela. Wszystko to odbywa się w sposobie prostym bez pretensyi, iak mało tego w innych kraiach widziemy. Cesarz kocha swoią małżonkę i dzieci; lecz nie ochrania ostatnich, gdy błąd popełnia. Ponieważ im umarł pierwszy syn iak WPanu wiadomo, tedy pragnęli drugiego. Niebo wysłuchało ich życzeń, i w d. 2. Grudnia powiła Monarchini pięknego chłopca. Cesarz zawiadomiony o tem, rozkazał babie położney dokładnie się przekonać, czyli tak iest w rzeczy samey; i gdy mu potwierdzono, zalecił, by mu przyniesiono nowo narodzónego; zdiął więc obuwie, a wziąwszy dziecię na ręce udał się do kaplicy i złożył Bogu na ołtarzu S. Jana ofiarę pokory i wdzięczności. Może mi nie na leżało udzielać tych rysów cnot domowych. Lecz nieprzyiaciele Monarchii Amerykańskiey tyle rozsiali fałszywych wiadomości o charakterze tego młodego Monarchy, że o takowych cnotach nie mogłem zamilczeć. — Woyska nasze poniosły klęskę w Bandzie wschodniey, lecz dnia wczorayszego odebraliśmy wiadomość, że poźniey pobiły powstańców. Jeszcze wielką część starożytnego romantycznego charakteru przechowali u siebie Portugalczycy. Wódz, pod którego sprawą zdarzyło się to nieszczęście, uczynił natychmiast śluby, niegolić brody, dopóki niezemści się na swoim przeciwniku; i ón to w potyczce, o którey wczoray dowiedzieliśmy się, dowodził woysku.

Hiszpaniia.

Gwiazda donosi z Madrytu z d. 25. Lutego: »Goniec z Alikante przywiózł wczoray wiadomość, że Pułkownik Bazan, były Naczelnik polityczny miasta Walencyi, i dosyć znakomity żołnierz wylądował w d. 19. Lutego na czele blisko 100 ludzi w Guardamar, małym porcie 7 leguas od Alikantu oddalonym, i zrabowawszy wieś i kościoł, na wiadomość, że ciągnie przeciwko niemu liczniejszy oddział ochotników Królewskich i iuż mu odciął odwrót ku brzegom, udał się w góry. Władze Alikantu wysłały 200 ludzi piechoty w pogoń za tą kupą, i wszystkie potrzebne środki ostrożności przedsięwzięły; i słychać, że podrządny wódz tey kupy, były dowodca kup zbroynych (*Guerillas*), nazwiskiem Selles, oskarżony o bezprawia za Rządu konstytucyynego, wraz z pięciu swoimi towarzyszami wpadł w ręce woysk Królewskich, i wszyscy sześciu zostali natychmiast rozstrzelani. Szwadron konnych grenadyierów gwardyi, stoiący załogą w Ocanna miał przeciwko tey nędzney kupie wyruszyć, dla ścigania i wytępienia oney w naydalszych zakątach, które oddawna były schronieniem złoczyńców.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Podług gazet Angielskich przybędzie Xiąże Kumberlandyi w Maiu z synem swoim Xięciem Kumberlandyi, który stosownie do żądania Parlamentu będzie w Anglii wychowywany. Xiąże bawił iak wiadomo na stałym lądzie naywięcey w Berlinie. Biskup Londyński mianowany iest na dozorcę wychowania Xięcia. Kapelan Królewski Sommer, ma być Xięcia nauczycielem.

W numerze przeszłym namieniliśmy dosyć o zdaniu sprawy Prezydenta Kontroli handlowey, P. Huskisona, uczynionem na posiedzeniu Izby Niższey z d. 24. Lutego na korzyść wolnego wprowadzenia towarów iedwabnych przez Rządu zamierzanego, za opłatą cła 30 od sta, iako ku obronie kraiowych fabrykantów ustanowić się maiącego. Przeciwko temu wnioskowi wystąpił P. Baring. Tu następuie treść iego mowy:

»Ministrowie nie zdaią się uważać naszego stanu fabryk materyy iedwabnych, iż nietylko miliony ludzi pozbawionych iest chleba, lecz, że nawet wszystkim fabrykom materyy iedwabnych zupełny zagraża upadek. Wnoszono w Izbie Niższey, aby tę naglącą okoliczność oddać Kommissyi pod rozpoznanie. Jednakże Ministrowie oparli się temu wnioskowi. Z tąd wnieść muszę, iż w tey mierze w zupełney zostaią nie wiadomości. Wysłano znawców we wszystkie okolice Europy dla zasięgnienia wiadomości o rękodzielniach materyy iedwabnych. Atoli z wielkiem podziwieniem naszego Rządu dowiedziano się, iż w innych kraiach Europy daleko większe kapitały łożą na tę gałęź przemysłu iak u nas, i że nasi Ministrowie i fabrykanci tego zupełnie niedopuszczali. Nasze machiny, nasze warstaty, musiemy wyznać, gorsze są iak naszych sąsiadów. N. p. samo miasto Bazylea może się w tey mierze z każdem miastem Anglii mierzyć. Przyznaymy, iż w tym względzie sztuka iest u nas w dzieciństwie. Porównaymy fabryki nasze z Lugdunskiemi, a zobaczemy na rzecz ostatnich różnicę o 45 procentu. Różnica ta między Szwaycarskiemi większa, bo wynosi tam 60, 80 do 100 procentu. Możemyż się dziwić, że nasi fabrykanci nie maią nadziei wytrzymania konkurencyi z zagranicznymi, i ztąd robotników swoich rozpuszczaią i warstaty zamykaią? Niepomyślna ta różnica pochodzi z większych nierównie u nas cen pierwszych potrzeb życia. Wielkie Lugduńskie rękodzielnie n. p. chwyciły się względnie swoich robotników metody; wydaiącey skutki niezmierney oszczędności w mycie. Nie tylko, że robotników żywią, ale nawet w fabrykach daią im mieszkania. Lecz czyliż nasze obawy tylko fabryk materyy iedwabnych dotyczą się? Fabryki materyy wełnianych i bawełnianych na to samo wystawione są niebezpieczeństwo, ieżli nie pośpieszemy odmienić nasz system handlowy na wzór innych. Z tego, że dotąd byliśmy bogatymi i możnymi kupcami, nie powinniśmy wnioskować, że takiemi zawsze będziemy, ieżli nie oddalemy przyczyny naszey zguby i upadku. Zastanówmy się nad tem, co w tey mierze we wszystkich kraiach stałego lądu od brzegów morza środziemnego aż do Hollandyi zaszło. Ileż to potrzeba było, do osiągnienia, że za Królowey Elżbiety tyle przybyło fabrykantów do Anglii? Nic innego tylko taxa na chleb. Ztąd mówię naprzód, ieżeli na tym samym stopniu pozostaną rzeczy u nas, iaki iest dotąd, nasi rękodzielnicy wyydą do Ameryki lub innych kraiów. Po długich ieszcze nad tym przedmiotem obradach, a mianowicie po obronie Ministra Kanninga systematu handlowego przez Ministeryium popieranego, wniosek P. Ellice do mianowania Kommissyi, aby rozpoznała prośby owych osób, które maią udział w handlu towarami iedwabnemi, odrzucono 222 głosami przeciwko 40.

Francyia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z dnia 27. Lutego (o którem iuż namieniliśmy), zdał sprawę P. Duhamel z różnych petycyy, między któremi następuiąca zasługuie na uwagę: »P. Ribeauleat z Paryża, prosi, aby tak zwanemu zmyślonemu kupnu papierów publicznych (*marhé a terme*) na giełdzie zapobieżono.« Kommissyia przekłada, prośbę tę odesłać do Ministra Skarbu, P. Hyde de Neuville: Mości Panowie, to, czego proszący chce, cała Francyia żąda: zniesienia lichwiarstwa, które wszystkie nadwerężą ustawy i nakoniec obyczaie zepsuie; stosownie do tego żądam, aby ta prośba odesłaną była do Ministeryum Sprawiedliwości i bióra zawiadomczego; nie sprzeciwiam się, aby iey nie przełożono Ministrowi finansów, lecz wolałbym, by udzieloną została Prezydentowi Rady Ministrów. Minister Skarbu czyta artykuły księgi ustaw, zakazuiące lichwiarstwa, i prosi P. de Neuville o dokładnieysze obiaśnienie tego, czego sobie życzy. P. Kazimierz Perier uskarza się, że Machlerze wexlowi bez boiaźni bawią się lichwiarstwem; żąda, aby, albo wykonano ustawy względem tego przedmiotu, lub w razie gdyby były niedostateczne, by ie do teraźnieyszey potrzeby czasu zastosowano; dla tego wnosi na odesłanie tey prośby do Ministra Skarbu. Minister Skarbu: Mowca twierdzi, że ustawodawstwo niedostateczne, i żeby należało pogodzić ie z teraźnieyszemi potrzebami. Nie poymuię, o których prawnych rozporządzeniach mówi P. Kazimierz Perier. Minister czyta pismo przez pierwszych

bankierów podpisane, wystawiaiące teraźnieyszy sposób działań giełdowych za nader korzystny dla handlu. Co zaś sprawuie podziwienie, dodał Minister, iestto, że pismo owe podpisał P. Kazimierz Perier. (Śmiech długo trwaiący.) Pan Hyde de Neuville czyni nowe uwagi. Mowca uważa teraźnieysze ustawy za żadne i żąda tak iak P. Kazimierz Perier, aby ustawodawstwo przeyrzano; zresztą obstaie za pierwszym swoim wnioskiem. P. Każmierz Perier ponawia swoie postrzeżenia; Minister Skarbu wstępuie na trybunę i zbiia wniosek. Izba słucha ieszcze P. Bertin le Veaux i P. Hrabiego Berthier. Po mowie tegoż ze wszech stron słychać: Do głosowania! Do głosowania! Zakończenie! P. Każmierz Perier zabiera głos przy końcu. Głosuią na zakończenie, i takowe przyięte. Izba uchwala przesłać rzecz tę dla obiaśnienia Ministrowi Skarbu, Zachowawcy pieczęci i biorowi zawiadowczemu.

Po skończeniu publicznego posiedzenia w d. 27. Lutego utworzył się tayny Wydział, dla słuchania wniosku P. Boucher. Takowy zamierza, iak przełożenie P. Jankowitza na przeszłem posiedzeniu, iż każdy Deputowany, który przyymie od Rządu nieodwołalny urząd, przestaie tem samem być Członkiem Izby, wyiąwszy iedynie Oficerów siły morskiey i lądowey. Za ośm dni ma być takowy rozwiniony. Poczem wniósł Prezydent pytanie, gdzie maią stać kratki (*la Barre*) przy których słuchany będzie w d. 1. Marca odpowiedzialny wydawca Dziennika handlowego i iego obrońca. Uchwalono postawić ie przy wniyściu do lewey strony.

W dniu 28. Lutego rozwinął P. Bourdeau w Izbie Deputowanych swóy wniosek dniem wprzódy złożony, a dotyczący się formy postępowania względem oskarżonego wydawcy Dziennika handlowego. Wniosek ten tak ułożony: 1) Przed rozpoczęciem rozpraw przystąpiono będzie do imiennego wezwania; liczba teraźnieyszych Członków zapisana zostanie do protokołu. Ci tylko mogą mieć udział do ułożenia wyroku; 2) ieżeli oskarżony uznany będzie za winnego, tedy z prawa, pierwszeństwo należy wnioskowi zamierzaiącemu mnieyszą karę; 3) wszystkie uchwały stanowione będą taynem głosowaniem: Tak, lub Nie, co na karteczkach tym końcem położonych wyrażono zostanie; 4) głos inaczey iak przez Tak lub Nie oświadczony, będzie zniweczony, kartki białe są za oskarżonym; 5) większość do osądzenia wynosić powinna pięć ósmych obecnych Członków, w skutek pierwszego artykułu w protokole wymienionych. Mowca skończył upomnieniem Izby, aby w téy mierze sprawiedliwie i mądrze postąpiła. P. Simoneau sądził, że Izba może naśladować formę postępowania Sądów, gdy osobiście bywaią obrażone. P. Castelbajac żądał, aby przełożenie to natychmiast do biór zostało odesłane. P. Chifflet czytał długą mowę przeciwko wnioskowi, szczególniey przeciwko §. 5. tegoż. Rzekłszy między innemi: »Nie idzie tu o to, abyśmy się pomścili naszéy osobistéy urazy; istnieie bowiem wyrachowany plan, aby podkopać posadę monarchiczney formy Rządu i Władzę królewską; poczynaią od osłabienia powagi Izby Deputowanych; następnie targną się na sam Tron; Oppozycyia stronnicza nie przestaie w swych Dziennikach poniżać Zgromadzenia w ogólności i onegoż Członków w szczególności i t. d. — P. Labourdonnaye mówił dobitnie przeciwko tym zarzutom, które przez Rojaliatę przeciwko Rojalistom czynione (ponieważ mowca powstawał na oppozycyią w ogólności), nie mogą mieć innego zamiaru, iak tylko utłumienie wszystkich oppozycyy.

Po przymówieniu się wielu Mowców za i przeciwko, z których P. Dudon oświadczył, iż prosta większość według przykładu Izby Parów w podobnych przypadkach iest dostateczną, uchwalono słabą większością nie naradzać się nad wnioskiem P. Bourdeau. Poczem Izba słuchała zdania sprawy z trzech proiektów do ustaw dotyczących się Departamentu północnego, miasta Bordeaux i wynagrodzenia osadników St. Domingo. Maią one być niebawem publicznie rozpoznane. W biorach mianowała Izba Kommissyie do rozpoznania budżetu z roku 1817. i wniosku P. Duhamela o regulaminie Izby.

Odpowiedzialny wydawca Dziennika handlowego Franciszek Michał Chardon został w d. 1. Marca 213 głosami przeciwko 129 (zatem większością 84 głosów) za przekroczenie obrażenia Izby winnym uznany. Po tey uchwale wniósł P. Hyde de Neuville, aby nayniższy stopień kary *) był zastosowany, któryto wniosek 188 głosami przeciwko 151 przyięto.

Prussy.

Xiążę Wellington w podróży do Petersburga stanął w dniu 24. Lutego w Królewcu, i dnia następuiącego w dalszą udał się podróż.

*) Ustawa o wolności druku z d. 25. Marca 1822. stanowi z odwołaniem sie do ustawy z d. 1-go Maia 1819. trzechletnie więzienie, i 5000 fran. kary, (która podług okoliczności podwoiona, a w razach powtórnego przekroczenia nawet cztery razy tyle może być wymierzona), iako naywiększa, a miesięczne więzienie i 100 fran. nayniższa kara.

Redakcyia Jozefa Bensy; Druk Piotra Pilicra.